

Jak informuje "Dziennik Gazeta Prawna" w oparciu o pismo Prokuratury Okręgowej w Warszawie, **Trybunał Konstytucyjny który już od trzech lat bada przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r.** o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, które pozwoliły obniżyć emerytury i renty ponad 40. tysiącom byłych funkcjonariuszy służb mundurowych, **zajmie się badaniem konstytucyjności tej ustawy od nowa.**

Dzieje się tak mimo kilkukrotnego przekładania terminów rozpatrzenia, czterech posiedzeń pełnego składu TK, odwoływania terminu ogłoszenia i stwierdzenia na ostatnim posiedzeniu, że "Trybunał Konstytucyjny uznaje sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do wydania orzeczenia". "Dziennik Gazeta Prawna" puentuje swój artykuł tak: *"Ponieważ sprawa "otwarcia na nowo" rodzi wiele pytań, zwróciliśmy się do TK z prośbą o wyjaśnienia. Dostaliśmy krótką odpowiedź z potwierdzeniem, że "rozprawa została otwarta na nowo". Na stronie trybunału jeszcze wczoraj wieczorem wisiała informacja, że sprawa P4/18 "jest w toku".*

Nie będziemy tych informacji komentować, gdyż wymagałoby to użycia języka jeszcze ostrzejszego niż ten którym posługuje się przywódczyni Strajku Kobiet. Wiemy jednak, że żadna władza nie trwa wiecznie. Niegodziwość nie zostanie zapomniana.

Jesteśmy przekonani, że mimo powyższego, sądy nie będą się uchylać od obowiązku bezstronnego i sprawiedliwego rozpatrzenia każdej z zalegających już od czterech lat spraw, zgodnie z zasadami wyrażonymi w Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Sądy powinny się śpieszyć - ponad dwa tysiące osób nie doczekało się wyroku.

Zamiast własnego komentarza przedstawiamy gorący zapis opublikowany na Facebooku przez posła Andrzeja Rozenka. **Andrzej Rozenek** - <https://www.facebook.com/andrzej.rozenek.3>

Pseudo-Trybunał Konstytucyjny Julii Przyłębskiej miesza nie tylko w sprawie fundamentalnych praw kobiet.

Na życzenie swojego pryncypała z Żoliborza Przyłębska wykonała ruchy również w kwestii ustawy represyjnej, która spowodowała bezpośrednio śmierć 62 osób. Ale zacznijmy od początku. Popatrzmy jak Trybunał Przyłębskiej przewleka wydanie wyroku w sprawie niekonstytucyjności ustawy represyjnej.

- Rok 2018. Sędziowie Sądu Okręgowego w Warszawie niestety zadali pseudo-Trybunałowi pytanie o konstytucyjność ustawy represyjnej.

- Minęły 2 lata błogiej beczynności kulinarnego odkrycia Jarosława Kaczyńskiego. Aż wreszcie...

- 17.03.2020 r. - pierwszy termin rozpatrzenia sprawy (przełożony)

- 21.04.2020 r. - drugi termin (przełożony)

- 19.05.2020 r. - trzeci termin (przełożony)

- 15.07.2020 r. - rozprawa (zawieszona)

- 18.08.2020 r. - rozprawa (odroczone)

- 11.09.2020 r. - rozprawa

- 06.10.2020 r. - rozprawa i zamknięcie postępowania

- 13.10.2020 r. - pierwszy termin ogłoszenia wyroku (odwołany)

- 20.10.2020 r. - drugi termin ogłoszenia wyroku (odwołany)

Zgodnie z prawem wyrok powinien być ogłoszony w dwa tygodnie po zamknięciu postępowania. W skrajnych przypadkach można mówić o 30 dniowym terminie. Zatem ostateczny termin ogłoszenia wyroku minął 6 listopada zeszłego roku.

I co? Blisko trzy miesiące po upływie wszelkich zgodnych z prawem terminów Przyłębska postanowiła (jak informuje dziś Dziennik Gazeta Prawna) od nowa rozpocząć postępowanie. Czyli kwestia ustawy represyjnej będzie rozpatrywana przez Pseudo-Trybunał Konstytucyjny drugi raz. Co to znaczy?

Po pierwsze jest to gra na czas. W lipcu kończy się kadencja sędziego Leona Kieresa. Przyłębska liczy, że nominat PiS, który zastąpi sędziego Kieresa, wykona polecenie Kaczyńskiego i uzna, jawnie sprzeczną z Konstytucją ustawę z 16 grudnia 2016 roku, za prawo zgodne z ustawą zasadniczą.

Po drugie widać z powyższego kalendarza i manipulacji jakie mają miejsce wokół wydania wyroku w tej sprawie, że nawet sędziowie nominowani przez PiS (a tacy mają już większość w Trybunale Przyłębskiej) mają ogromny problem z podpisaniem się pod wyrokiem mówiącym, że ustawa która jest w istocie okrutną zbrodnią parlamentarną, ma cokolwiek wspólnego z konstytucyjnością. Gdyby Przyłębska mogła liczyć na większość, na pewno wyrok zapadłby rychło. Tymczasem sprawę odwlekano, zyskując czas na "urabianie" niepokornych sędziów. To pokazuje jasno jak bardzo ustawa represyjna odbiega od standardów demokratycznego państwa. Tak fundamentalnie łamie podstawowe prawa człowieka, że nawet pisowski pseudo-Trybunał nie może się pod tym podpisać! Podpisali się nawet pod bandyckim wyrokiem w sprawie kobiet, który w istocie jest zezwoleniem na ich torturowanie, a pod "dezubekizacją" (to fałszywe określenie, nie mające związku z faktyczną treścią ustawy) podpisać się nie mieli odwagi!

Wszystkim, którzy jeszcze mają jakiegokolwiek wątpliwości w sprawie ustawy represyjnej, proponuję zastanowić się na chłodno - jak potwornie złe musi to być prawo, że nawet pisowski pseudo-Trybunał Przyłębskiej nie potrafił znaleźć większości dla klępienia zgodności ustawy z

Konstytucją?

Dlatego uważam, że sprawa ustawy represyjnej nie jest tylko sprawą niewielkiego środowiska emerytów mundurowych. **To sprawa dotycząca fundamentów państwa prawa. Widać w niej jak w soczewce, o co chodzi Kaczyńskiemu: o odebranie praw nabytych, o wprowadzenie odpowiedzialności zbiorowej i odebranie prawa do sprawiedliwego sądu.**

Dziś mundurowi, jutro TY!!!

Wszystkich zainteresowanych odsyłamy do komentarzy Dziennika Gazety Prawnej, Gazety Wyborczej i innych mediów:

TK bada ustawę dezubekizacyjną od trzech lat. Zacznie od nowa https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8077922,ustawa-dezubekizacyjna-prace-w-tk-od-nowa.html?fbclid=IwAR0C6NWxal8JYv0AxmG5g2RPvEshgoYblbfvEzurCBkhxGXc_b3v_eAC3JI

Na wyrok w sprawie dezubekizacji poczekamy nawet 10 lat. To efekt decyzji Przyłębskiej <https://wyborcza.pl/7,155287,26724926,po-trzech-latach-zwloki-dezubekizacja-zamiast-konca-i-wyroku.html>

Dezubekizacja i kolejna gra na czas. <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/dezubekizacja-i-kolejna-gra-na-czas/exxqgwv,79cfc278>

Źródło: seirp.pl